

# SZCZUTEK

Szczutek wychodzi od roku 1869 co Niedzielę.

Prenumerata zamiejscowa z przesyłką pocztową kosztuje całorocznie 10 złr., półrocznie 5 złr., ćwierćrocznie 2 złr. 50 ct., miesięcznie 85 ct.

W Wielkiem księstwie Poznańskiem 5 talarów.

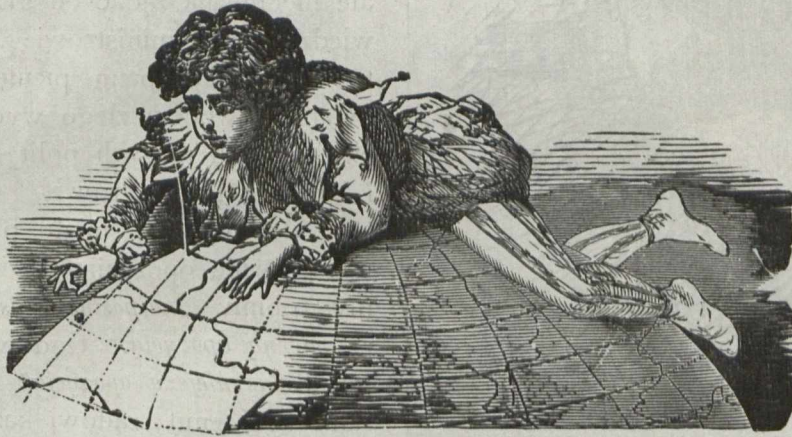
We Francji, Szwajcarji i Włoszech całorocznie 21 franków.

Prenumerować można w redakcji „Szczutka” przy ulicy Sobieskiego, gdzie sklep Jürgensa, pod liczbą 4 I. piętro; we wszystkich księgarniach i agencjach dzienników i we wszystkich urzędach pocztowych.

Reklamacje nie opłacają się.

Listy przyjmują się tylko opłacone.

Manuskrypta nie zwracają się.



Prenumerata we Lwowie kosztuje z przesyłką pocztą miejscową do domu całorocznie 10 złr., półrocznie 5 złr., ćwierćrocznie 2 złr. 50 ct., miesięcznie 85 centów.

Numer pojedynczy kosztuje 20 ct.

Dodatek zawiera łamigłówki, szarady, zadania szachowe i inseraty.

Inseraty drukują się za opłatą 6 ct. od wiersza drobnym drukiem w jednej szpalcie. Stronica inseratowa zawiera cztery szpalty.

Inseraty przyjmuje: Administracja Szczutka; drukarnia K. Pillera; Agencja W. Piątkowskiego przy placu katedralnym.

W Wiedniu: Agencja Haasensteina Vogel. — W Berlinie: Rudolf Moose.

## PISMO SATYRYCZNO-POLITYCZNE.

### Na galicyjskiem śmieciu.



— Panie drogi, wspomóż mię — po rozwiązaniu Opieki narodowej, zmuszony jestem żebrąć!

— Meżulku, nie rujnuj się — i tak już wczoraj dałeś na pomnik dla gubernatora, a ja muszę posłać jutro pani Potockiej na instytut w Hernals.

— Masz rację, dość tych ofiar.

### Do Polskiego Koła!

Nigdy w sedno — zawsze koło!  
Kołuj, kołuj „Polskie koło”; —  
To za „owsem”, to pod „batem”,  
Kołuj zimą, kołuj latem,  
Niechaj świat wie żeś ty „koło”  
Zawsze — zawsze — kołowatem! —

### Podśłuchane.

— Cóż się dzieje z Unią Matejki? Czy projekt umieszczenia obrazu w przedpokoju sejmowym nie zmieniony?

— Zdaje mi się, że dotąd innego projektu nie ma.

— Ciekawym, kto pierwszy podał tę myśl, aby obrazu tego nie umieszczać w sali sejmowej?

— Zapewne p. Pietruski, który jako delegat Wydziału zwiedził wszystkie parlamenty europejskie, i przysięga, że nigdzie, w żadnym europejskim parlamencie nie widział na ścianie Unji Matejki.

— Ha, w takim razie ma rację.

### Na kurytarzu Rady państwa.

(Po rozprawie budżetowej.)

**Ziemiałkowski:** Panie Dunajewski, winszuję Panu, mowa pańska gładka, uczona i jak na delegata głęboko polityczna.

**Dunajewski:** Czy Ekscelencja to serjo mówi?

**Ziemiałkowski:** Serjo, zupełnie serjo.

**Dunajewski:** Jeżeli tak, to w podziękę przyjm pan kondolencję, bo moja mowa ma mię tam zaprowadzić, gdzie pan jesteś, a dwóch nas być nie może.



## Wielmożny pan Kalasanty.

Herbu „Dobrynos“



— Honor polskiej gadatliwości uratowany!

Tajemnicza akcja koła polskiego w Wiedniu zakończyła się tryumfem wielkim i świetnym!

Niemcy pobici nie mogą wyjść z osłupienia, — takich mowców dzielnych jeszcze Wiedeń nie słyszał i tak grzecznych opozycjonistów nikt jeszcze nie widział.

Wprawdzie któryś z polityków powiedział raz, że opozycjonista grzeczny znaczy, tyle co głupi, ale któżby temu wierzył?!

Któżby śmiał żądać od naszych posłów tej szalonej konsekwencji, ażeby po wypowiedzeniu swoich żalów, poszli za głosem Cieńciały i ażeby oświadczyli wprost, że będą głosowali przeciw budżetowi? Któżby śmiał domagać się tak żelaznej loiki? — Dziwak tylko może mieć takie pretensje! Grzeczny opozycjonista powie wprawdzie, że się trochę gniewa na pana ministra, podąsa się nawet i skrzywi, ale nie można żądać od grzecznego człowieka, ażeby powiedział panu ministrowi: „Pan mi się nie podobasz i dla tego nie dam panu pieniędzy.“ — Taka niegrzeczność byłaby dowodem złego wychowania, — a któż lepiej wychowany od naszych polityków? Kto miał lepszą tresurę i lepszych fortencerów?

Możemy dziś śmiało powiedzieć, że Polacy wynaleźli nową formę opozycji! Gdzieindziej jest „wierna opozycja“, my robimy „najposłuszniejszą opozycję“, toż gdzieindziej z „wierną opozycją“, rząd walczyć musi, aby żył, a z naszą „najposłuszniejszą opozycją“ ledwie mówić raczy, bo ona sama żyć temu rządowi każe i żyć mu pomaga.

Ty zaś dobroduszny Galicjaninie ufaj, — ufaj bezwzględnie komu chcesz i komu ci się podoba, aby o tobie nie powiedziano, żeś zginął z braku ufności. Dixi.

## Ach jak nam dobrze!

(kantata do śpiewania przy galic. cymbałach.)

Ach, jak nam dobrze! Z radości fika  
Wszechgalicyjski ład,  
Wszak namiestnika, ach, namiestnika,  
Raczył nam nadać rząd!  
Jestto koncesja, której proroczą  
Już Ezop wizję miał,  
W bajce, gdzie żaby Zeusa kłopotczą,  
Aby im króla dał.  
Ach, jako żabom w błocie po uszy  
Dobrze nam wiedzie się.  
Ciepło w żołądku, spokojnie w duszy —  
I czegoż dusza twa chce?

Ach, jak nam dobrze! Nawet ta zhora,  
Ten lichwy straszny rak,  
W Rydzowskim znalazł swego doktora,  
Co wskazał czasów znak!  
Ach, ciesz się, ciesz się, Galicjaninie,  
Wszak Rajchsrat podniósł głos,  
Pewnie, nim sto lat od dzisiaj minie,  
Rząd zada lichwie cios!  
Rząd tak łaskawy, tak nas ochrania,  
By nam nie było źle,  
Zapewne żydów wnet powyganania —  
I czegoż dusza twa chce?

Ach, jak nam dobrze! Stare podatki  
Sprzykrzyły się już nam,  
Więc rząd powiada: „Kochane dziatki,  
Ja zaraz nowe dam!

A nawet stare wam pozostawie,  
Bo tęsknić mógłby kto!  
Jak dobra matka, tak ja was bawie.  
Radbym dać duszę swą!  
O, niech rząd bierze i radę szkolną,  
Gdy tyle łask nam szle!  
Czyż nan. się godzi bronić, czy wolno?  
Ach czegoż dusza twa chce?!

Szczutek.

## !!! Na święta!!!

ważne dla piekarzy naszej przyszłości narodowej.

- 1). *Kilka funtów dobrych chęci*, jeszcze dość dobrze zakonserwowanych, pozostałych na składzie Wydziału krajowego po sławnym fabrykancie, który obecnie główny swój skład tego materiału przeniósł do kamienicy „pod kawką.“ Jest to mąka doskonała do wypiekania dziurek z obwarzanków, ale chleba nie będzie z niej nigdy.
- 2). *Kilka kwart lojalno-wiedeńsko-ukraińskiej czułości*, jest to syrop nowego gatunku do smażenia konfitur dla grzecznych i dobrych dziatki, wynalazku „dobrej matki“, z fabryki łańcuckiej, rozsprzedaż pod kawką.
- 3). *Drożdże wielkości*, na których przez noc z małego człowieczka wyrasta wielki poeta. Piecze się na nich kołacz bez pracy. Drożdżowe te wyroby odznaczają się przewiewną lekkością i mają

tylko tę wadę, że jak łatwo wyrastają, tak jeszcze łatwiej i opadają. Smak ich jest nieco mdławy. Rozsprzedaż drobna istnieje po różnych grajzleraj literackich.

- 4). *Orzechy autonomiczne*, twarde do zgryzienia, na których mogą zjeść zeby najlepsi gryzonie, a przetrzeć je sobie ząbkujące niemowlęta sejmowe.
- 5). *Miód delegacyjny* do smarowania mów opozycyjnych, wynalazku i fabryki pana Dunajewskiego. Z tego miodu wyrabiają się owe sławne pierniczki, których ci nie dostają, „co się ich napierają.“
- 6). *Opłatki namiestnicze* do zalepiania gęb malkontentom, wyrobu Lassera i Spółki.

## Mieszaninka rymowana.

(Poświęcona delegacji polskiej).

Żeby nasza biała — Delegacja cała — Tyle sprytu miała — Co jeden Cieńciała — To jak twarda skala — Takby sprawa stała — I każdy centrala — Urządzałby drała — Z tej ziemi kawala — Co nas wychowała — Lecz o tem ni mowy! — Te mądrości sowy — Walczą tylko słowy — A dla myśli zdrowej — Mózg ich jest jałowy — Dowód w tem nie nowy — Że bies legendowy — Nie uklei z owej — Masy półgłówkowej — Jednej dobrej głowy.



(Z albumu „Szczutka.“) Portrety ze świata uczonych.



*Józef Supiński*, ekonomista. Wylączny to przywilej dziennikarzy, że im się wolno weiskać wszędzie i przerywać samowolnie błogą ciszę ludziom uczonym i myślicielom; tym razem przysła kolej na pana Supińskiego, którego nie od dziś zna cały świat uczony. Józef Supiński był członkiem starej emigracji, tej emigracji, która za granicą reprezentowała społeczeństwo polskie godnie i z honorem. Polska zgnębiona, spała snem apatycznym, a emigracja ówczesna pisała za wszystkich, malowała, rzeźbiła, poetyzowała, spiskowała, słowem pracowała na wszystkich polach — a zarazem *myślała* za całą Polskę — a pan Supiński zaliczał się do wybitniejszych *myślicieli* i tem zasłużeńszych, że umysł jego nie zaplatał się nigdy w krainę mrzonek nieużytecznych i nie zapuścił się nigdy w otchłań spekulacji filozoficznych. Powiedział sobie, że Polska potrzebuje ekonomisty, potrzebuje szkoły gospodarstwa społecznego — postanowił lukę tę zapłacić — i zagrzany patriotyzmem zgłębił te tajemnice, i dał Polsce dzieło uczone, przed którym się korzą uczeni narodów obcych. Obecnie cieszy się pan S. obfitym plonem swego zasiewu, bo drogą przez niego wskazaną kroczy znaczny zastęp młodych ekonomistów naszych, i wdzięcznie wspomina imię tego, który od lat tylu, po powrocie do kraju słowem i czynem nie przestawał zagrzewać do pracy w kierunku gospodarstwa społecznego.

G O G O.



Niepoprawną tę ulice  
Znów dziś zgromić mi wypada,  
Za te jakieś nabożeństwo,  
W pamięć nocy Listopada.  
Co za koncept, przypominać  
Dziś, że w nocy tej fatalnej  
Śmiał się lud nasz z krwi książęciem  
Obejść w sposób tak brutalny?  
Ja powiadam, że ta sprawa  
Może łatwo zwichnąć *cele*  
*Delegacji* — gdyż wywoła  
Pewno niesmak — w *carskim Siele*.  
*Kto wie, może i utrudni*  
*Stanowisko Namiestnika?* —  
Że też zawsze ta ulica  
Tam gdzie nie trza nos swój wtyka!  
Do *carskiego* zatem *Siola*,  
Niech kraj wyszle deputatów  
Z protestacją, że ten obchód  
Sprawką — kilku demokratów.  
Niech te posły tam oświadcza,  
Że dyssonans ten brutalny  
Nie zamąci hymnu uczuć,  
Którym brzmi nasz kraj lojalny.  
Niech powiedzą, że Galicja  
Dziś wstępuje do *Vereinów*,  
I szle datki dla połowic  
Benedeków — Hamersztajnow! —

### Rozprawa budżetowa w radzie Państwa

podług zapisków stenograficznych.

(Czytelnika prosimy, aby się nie śmiał.)

*Głos ze Styryji*: Rząd dzisiejszy doprowadził do zubożenia prowincji, a deficyt wykazany każe się obawiać, że podatki znowu zostaną podwyższone. Ogólna bieda i niezadowolenie zmusza nas do opozycji, i dlatego będziemy głosować przeciw budżetowi.

*Głos z Morawji*: I w naszej prowincji doszła bieda do punktu kulminacyjnego. Nie wahamy się rzucić całą winę na rząd dzisiejszy, chcemy zmiany i dla tego głosować będziemy przeciw budżetowi.

*Głos ze Szlązka*: Ministerjum oświaty germanizuje, ministerjum finansów rujnuje industrię, inne ministerja także grzeszą przeciw prowincjom — nie pozostaje przeto nic innego, jak tylko głosować przeciw budżetowi.

*Głos z Tyrola*: Za smutne nasze stosunki odpowiedzialność niech spadnie na dzisiejszy rząd; oświadczamy się przeciw budżetowi.

*Głos z Galicji*: Zgadzaemy się w zupełności z poprzednimi mowcami; i u nas bieda, lichwa, rozkład społeczny, szkoły w upadku, podatki olbrzymie, i dlatego gniewamy się strasznie na rząd dzisiejszy, prosimy tylko, aby się rząd na nas nie gniewał i dla tego oświadczamy uroczyście że się nie damy zbalamucić głosami takich małych biedaków, jak Styryja, Szlązek, i Tyrol, i będziemy jak jeden mąż głosować w zupełności za przyjęciem budżetu — niewychodząc przytem z opozycji.

Teraz o dziwo! nastąpiło żniwo  
Poetów;  
Chcąc orłem zostać, przybrali postać  
Kretów.

Jakby tłumoczki, świdrują oczki  
Małemi  
Natchnienia przytem, szukają sprytem  
W ziemi.

Pokłon i placki wam literackie  
Piskleta,  
Dość bo uboga ta wasza droga  
Kreta....

Wy zamiast silnej pieśni mogilnej  
A przedniej  
Przez całe życie wciąż nam bzdurzycie  
Brednie.

Toż wy wyniosli, choć niedorośli  
Geślarze,  
Za swe ramotki, przyjmcie te zwrotki  
W darze.

### Telegram „Szczutka.“

**Wiedeń.** Ceny bawełny podskoczyły niezmiernie w górę. Przypisują to tej okoliczności, że delegaci polscy wykupili wszystką bawełnę, jaka była na składzie. Użyli jej prawdopodobnie do owijania pigulek gorzkich, które zamierzali podać ministrom przy rozprawie budżetowej.

### Korespondencje redakcji.

— *Or. we Lwowie.* Niemożliwe. — *Z. O.* Za zmianę przepraszamy. — *Stk. w Wiedniu.* Wiemy o tem od dawna. — *M. we Lwowie.* Wyekspedjowane. — *Lk. w Krakowie.* Kalendarz postany.

### Słówko od administracji.

Z tym numerem posyłamy listy zwrotne prosząc o rychłe odnowienie przedpłaty na rok 1876. Do prenumeraty można dołączyć 50 ct. na Haliczana na rok 1876.

### Piskletom poetyckim.

(Głos z prowincji).

Rekekeke! okryły rzeki  
Paprocie.  
Hop, hop Nebaba! krzyknęła żaba  
W błocie.

Uczyli w szkole: dobre w rosale  
Pietruszki,  
A język świerzb do tej na wierzbie  
Gruszeki.

Djabel wie o tem, czy pies był kotem,  
Przed wiekiem;  
Temu lat siła, gdy małpa była  
Człkiem.

Gdy nie pamiętasz, gdzie tych małp cmentarz,  
Gdzie groby,  
Więc idź od śpiących, tam gdzie żyjących  
Żłoby.



# Ministerjum centralistyczne podczas rozpraw nad budżetem.



**Lasser:** Panie Auersperg, źle z nami; zanim dostaniemy się na drugą stronę, kładka pęknie pod tym ciężarem!...

**Auersperg:** Tylko odwagi; kładka ta z poczciwej masy zrobiona, wytrzyma jeszcze dwa razy tyle.



## ZAGADKA.

Chociaż się człek z nią urodzi,  
Niejednemu jej brakuje,  
Inny nieraz choć z nią chodzi,  
Brak lub próżnię w onej czuje.  
Dużo by się wlać w nią dało,  
Choć na pozór dość jest mała,  
By tylko była otwartą;

Nie każdą zaś stroić warto,  
Jednak źle jest bez niej w rodzie,  
W zgromadzeniach i w narodzie.  
Kto ją straci w świata wirze,  
Ma ją w miejscu jakby zwierze,  
A kto na nią upadł w szale,  
Nie odgadnie mię tu wcale.

## SZARADA.

Pierwsza najstarszy Bóg Egipski w niebie,  
Trzecia jest bóstwem najwyższem u ciebie,  
Druga z drugą w Turcji ojciec pracowity,  
W Persji tytuł duchownych znakomitych.  
W mito ogji Słowian matka przyrody,  
W Polsce rzeka co pod ziemią toczy wody  
I przeto srebra kopalnie zalewa.  
W Azji jest przykład co tak się nazywa,  
Zaś w Tatrach góry i w Hercogowinie.  
U nas niewiasta co z swych praktyk słynie.  
Pierwsza z drugą rzeka co do Wisły wpada.  
Druga z trzecią chłosta łatwo rany rąda.  
Wszystkie zaś razem uporządkowane,  
Bądź to w ogrodach, bądź w wojsku widziane,  
Zwykle się ładnie oku prezentują,  
Gdy kolorami swemi połyskują.

Najpierwsze rozwiązanie nadesłali ze Lwowa: p. Franciszek Zagórski; z prowincji:  
pp. A. Hoppen ze Swaryczowa, p. Wincenty Bzowski z Drogini, p. Michał Fornelski z Zastawia  
Premje posłane.

Za rozwiązanie szarad w tym numerze podanych, przeznaczone są dla czterech prenume-  
ratorów premja: Haliczanin na rok 1876. Jedna premja dla Lwowa, trzy dla prowincji.

Rozwiązanie szarad z nr. 49. 1. Perfumy; 2. Organista

L. 29449.

## Obwieszczenie.

W dniu 15. Grudnia r. b. odbędzie się licytacja w Wy-  
dziale powiatowym w Zbarażu na podstawie ofert pisem-  
nych, na dostawę 6000 metr. sześciennych gotowego szutru  
do budowy drogi krajowej Tarnopol - Zbaraż, w ogólnej  
cenie fiskalnej 14.820 złr. wal. austr. z kamieniołomów bądź  
krajowych bądź własnych przedsiębiorcy.

Dostawa powyższa ma być ukończoną:

w $\frac{1}{3}$ części	do końca Marca	1876
" $\frac{2}{3}$ częściach	" Czerwca	"
a w zupełności	" Sierpnia	"

Do ofert ma być dołączone wadium 10% ceny fiskalnej  
wynoszące.

Oferty mają być wniesione do Wydziału powiatowego  
w Zbarażu, najpóźniej w dniu wyżej oznaczonym do 12-tej  
godziny w południe; również mogą być bezpośrednio skła-  
dane do Wydziału krajowego we Lwowie dniem przed po-  
wyższym terminem.

(1-1)

We Lwowie, dnia 8. Grudnia 1875.

## C. k. uprz. gal. kolej Karola Ludwika.

Nr. 9.208/ex 1875.

## OBWIESZCZENIE.

Z dniem 1. Grudnia r. b. znosi się wspólna taryfa specjalna dla zboża i t. p. między  
stacjami: Gdańsk, Neufahrwasser i Królewiec z jednej strony, a stacjami kolei północnej cesarza  
Ferdynanda, kolei gal. Karola Ludwika i Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej, z drugiej strony,  
z dnia 1. Kwietnia 1870 r., jakoteż zaprowadzona Iszym dodatkiem z d. 10. Grudnia 1874.  
do „Taryfy Gdańskiej“ z d. 1. Listopada 1864 r., taryfa specjalna dla przeselek oleju skalnego  
między Gdańskiem a Brodami, względnie: Podwołoczyskami. Natomiast zaprowadza się bezpo-  
średnie pozycje frachtowe dla przewozu **zboża, ziarn strączkowych, wyrobów mel-  
tych, siodu, kielków słodowych, nasion olejnych, makuchów i maki  
makuchowej, śledzi,**

**drzewa** do wyrobów rękodziel i przemysłu, jakoteż

## OLEJU SKALNEGO,

między stacjami kolei wschodniej: Gdańsk, Neufahrwasser i Królewiec z jednej strony, a stacjami  
kolei północnej cesarza Ferdynanda, kol. gal. Karola Ludwika, Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej  
i kolei arcyksięcia Albrechta z drugiej strony, via Granica-Aleksandrowo, wzgl. Myslowice,  
Poznań, Bydgoszcz.

Odnosząca się do powyższego taryfa „artykułowa“ i wydana pod nazwą: „Prusko-  
galicyjsko-rumuński związek kolei,“ jest do nabycia w własnych stacjach związkowych, dalej  
w naszych ekonomatach i oddziałach komercjalnych we Lwowie i w Wiedniu.

Lwów w Listopadzie 1875.

(1-1)

Dyrekcja ruchu.



## PO ZNIŻONYCH CENACH

Sprzedaję kupującym większą ilość **Nafty**, a mianowicie, z niżej wymienionych cen drobnej sprzedaży **opuszczam**:

Przy odbiorze najmniej **10** litr. na raz **4** centy na litrze.

"	"	"	<b>20</b>	"	"	"	<b>5</b>	"	"	"
"	"	"	<b>50</b>	"	"	"	<b>6</b>	"	"	"

Obecnie sprzedaję w 10ciu firmą moją zaopatrzonych sklepach, na nową miarę, po następujących stałych cenach:

**1** litr czyli  $1\frac{1}{2}$  ft. wied. najl. nieeksp. bezw. *scło.* naft. Nr. I po **34** ct.

<b>1</b>	"	"	"	"	"	"	<i>białej</i>	"	"	<b>II</b>	<b>30</b>	"
<b>1</b>	"	"	"	"	"	"	<i>gospod.</i>	"	"	<b>III</b>	<b>28</b>	"
<b>1</b>	"	"	"	"	"	"	<i>kuchen.</i>	"	"	<b>IV</b>	<b>24</b>	"
<b>1</b>	"	"	"	"	"	"	<i>praw. Ameryk.</i>	"	"	<b>V</b>	<b>32</b>	"

☛ Ktoby z miejscowych odbiorców znacniejszą ilość **Nafty** u siebie przechowywać nie chciał, otrzyma **Asygnaty**, za które nabytą ilość **Nafty**, w każdym moim sklepie **częściami** odbierać może. — Asygnaty te można w moich sklepach, najlepiej zaś przez pocztę kartami korespondencyjnymi w mojej **Fabryce** zamawiać. Za najprzedniejszą jakość każdego gatunku **Nafty** z mojej Fabryki, ręczy moja od kilkunastu lat znana firma. — Zapalną **Naftę**, jaką obecnie domokrańcy roznosząc po domach po tańszych cenach sprzedają, w moich sklepach, jako towar lichy i niebezpieczny nie trzymam.

**Piotr Młaczyński,**

fabrykant nafty we Lwowie, ulica Sykstuska Nr. 47 n.

## Buchhalter

z praktyką bankową i handlową, przysposabiający do egzaminów rachunkowych we Lwowie, a który w roku zeszłym zestawiał w kilku handlach lwowskich, roczne bilansa zamknięcia z zupełnem zadowoleniem właścicieli tychże, gotów jest podjąć się i w tym roku teje czynności za mierne wynagrodzenie. Tenże na żądanie dostarcza za wynagrodzeniem 4 zlr, formę zakładania ksiąg rachunkowych, zastosowaną do potrzeb handlowych, gospodarczych, fabrycznych, przedsiębiorczych itd., tak pojedynczą jak i podwójną metodą z najdokładnijszym pouczeniem postępowania.

Wiadomość w administracji „Szczytka.”

2—3

Nr. 9100/ ex 1875.

C. k. uprz gal



kolej Karola Ludwika.

## Obwieszczenie.

Do związkowego ruchu towarów środkowo-rosyjsko-austriackiego i środkowo-rosyjsko-galicyjsko-północno-niemieckiego z dnia <sup>3</sup>/<sub>15</sub> Września 1875, wejdą w życie od dnia <sup>1</sup>/<sub>13</sub> Grudnia 1875 r., dodatki III. i IV.

Takowe zawierają pozycje frachtowe dla bezpośredniego przewozu zboża, ziarn strączkowych, nasion olejnych, i próżnych worków ze stacyj kolei Kursko-Kijowskiej do Austrii i północnych Niemiec, jakoteż nowe, niższe pozycje frachtowe dla przewozu od stacyj: Kijów, Holendry, Kalinówka, Winnica i Gniwan kolei Kijowsko-Brzeskiej do północnych Niemiec.

Egzemplarzy tych dodatków dostać można w biurze komercyjnym we Lwowie i w ekonomacie w Wiedniu.

Lwów w Grudniu 1875.

(1—1)

**Dyrekcja ruchu.**

Z prawdziwym skutkiem

jest

prawdziwa

# WILHELMA

antiartrytyczna i antireumatyczna

**krew oczyszczająca**

## HERBATA

w następujących słabościach do użycia:

- 1) w reumatycznych dolegliwościach
- 2) na góściec;
- 3) na hemoroidy u wiele siedzących
- 4) w powiększeniu lub spuchnięciu wątroby;
- 5) przy naskórnych słabościach, a przeważnie przy liszajach;
- 6) przy syfilistycznych cierpieniach;
- 7) jako przygotowanie do używania wód mineralnych przeciw wyż w mienionym cierpieniu;
- 8) zastępuje wody mineralne także w wyż wymienionych słabościach.

Zastrzega się przed fałszowaniem i oszustwem.

Prawdziwą **Wilhelmę** antiartrytyczną i antireumatyczną krew oczyszczającą herbatę otrzymać można tylko z międzynarodowej fabrykacji **Wilhelma** antiartrytycznej, antireumatycznej, krew oczyszczającej herbaty w Neunkirchen pod Wiedniem, lub też na składach w dziennikach wskazanych.

Pakiet podzielony na ośm porcyj, przyrządzonych według lekarskich przepisów, wraz z objaśnieniem sposobu życia w rozmaitych językach **1** zlr. Osobno za stempel i opakowanie **10** ct.

Dla dogodności P. T. publiczności, prawdziwą **Wilhelmę** antiartrytyczną, antireumatyczną, krew oczyszczającą herbatę otrzymać także można we **LWOWIE** u Jakóba Beisera apt., Zygm. Ruckera apt., Jakóba Piepesa apt., Karola Schubtha; w **BRODACH** u M. S. Francos; w **BRZEŻANACH** u B. Fadenknecht; w **JAGIELNICY** u J. Fischbacha; w **JOHAESTHAL** u Pana Hoffmanna; w **KAMIONCE-STRUMIŁOWEJ** u Zawalkiewicza; w **KRAKOWIE** u Trauczyńskiego apt., Jahna Józefa; w **NOWYM TARGU** u Karola Laur; w **PRZEMYŚLU** u J. Gajdeczka; w **STANISŁAWOWIE** u F. Stechera v Sebenitz; w **STRYJU** u L. Geratnera apt., u Krzyżanowskiego; w **ZALESZCZYKACH** u Kodreńskiego i Sp. **33—9**



**Towarzystwo**

## KREDYTOWE MIEJSKIE

udziela członkom swym pożyczki hipoteczne, gminne i zaliczki

wydaje **6%** Listy dłużne

i przyjmuje tak w biurze centralnym we Lwowie, jak i w biurach agencyjnych okręgowych i powiatowych

**wkładki oszczędności**

**od jednego zlr. począwszy na książeczki i marki wkładkowe**

procentując je po **6%** za 14 dniowem wypowiedzeniem

" " " **7%** " 30 " "

" " " **8%** " 60 " "

**Biuro Towarzystwa we Lwowie, Ulica  
Wałowa Nr. 2. Dyrekcja.**

(6-?)

## IGNACY FRIED

- we Lwowie, przy ulicy Halickiej Nr. 13.

poleca swój dobrze zaopatrzoną

### SKŁAD

**druków olejnych, obrazów olejnych**

(także historycznych polskich), imitacji akwareli **Hildebranda i Wernera** i innych kopij podług najznakomitszych mistrzów.

poleca także **skład luster ściennych** w bardzo pięknych ramach złotych i z drzewa orzechowego, jakoteż **karnisze do okien** po zadziwiająco niskich cenach

za spłatą ratami miesięcznymi bez podwyższenia ceny.

Przyjmują się także obrazy stare do restauracji i ramy do pozłocenia.

(4-?)

5-8

## SPÓŁKA STOLARZY LWOWSKICH

we Lwowie, przy placu Bernardyńskim l. 15<sup>1/4</sup>

poleca swój własnymi z najsuchszego materiału i podług najnowszych i najgustowniejszych wzorów wykonanymi wyrobami obficie zaopatrzoną

### SKŁAD MEBLI

oraz wielki wybór luster, materji na meble, dywanów, sukien na podłogi, karniszów i kutasów do okien, jako też mebli giętych i mebli żelaznych

**po cenach stałych i niskich.**

Przyjmuje także zamówienia na wszelkie do zawodu jego należące roboty i uskutecznia takowe pod zaręczeniem spieszego i dokładnego wykonania.

## R. DITMARA

e. k. uprz. krajowy skład fabryczny

### LAMP NAFTOWYCH

we Lwowie.

Ogromny wybór **lamp do salonów, jadalni, jakoteż stołowych, ściennych i wiszących**, w najnowszych i gustownych fasonach, po stałych **powtórnie** zniżonych cenach fabrycznych.

### Główny skład nafty

prawdziwej amerykańskiej, jako też podw. raf. gospodar-  
skiej i salonowej.

(4-6)

**Towarzystwo**

## Gal. kasy zaliczkowej

21. ulica Halicka,

przyjmuje

**Wkładki na książeczki oszczędności**

od jednego zlr. w. a., do każdej wysokości, oprocentowując je

po **6%** z 3 dniowem wypowiedzeniem,

po **7%** z 14 " "

po **8%** z 30 " "

**Udziały zaś członków oprocentowują się od dnia pierwszej wkładki.**

(29-?)



# KANTOR WYMIANY

ces. król. uprzyw. galic.

## AKCYJNEGO BANKU HIPOTECZNEGO

(7-9) kupuje i sprzedaje

**wszystkie efekta i monety**

pod warunkami najprzystępniejszymi.

### 6% LISTY HIPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1. Lipca 1868 Dz. P. P. XXXVIII. Nr. 93, i najw. post. z dnia 17. Grudnia 1871, mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucje służbowe i wadja, są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizji.

Do L. W. 28.475.

## OBWIESZCZENIE.

Celem zabezpieczenia dostawy 900 metrów sześciennych kamienia dla drogi Stanisławowsko-Bursztyńskiej, odbędzie się dnia 30. Grudnia 1875, publiczna licytacja w Wydziale powiatowym Stanisławowskim, — wolno jednak składać oferty bezpośrednio do Wydziału krajowego do dnia 29. Grudnia 1875.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Wydziale powiatowym lub w Departamencie IV. Wydziału krajowego.

We Lwowie dnia 7. Grudnia 1875.

(1-1)

Nr. 49.

## RUCHU LITERACKIEGO

wyszedł i zawiera:

Błękita książeczka, powieść przez Waleryę Marrené (Morzkowska), (c. d.) — Listy Juliusza Słowackiego, (c. d.) — Gawęda góralska, wiersz Kazimierza Glińskiego. — Nowe kierunki ekonomii politycznej i socjalizmu, przez Emila de Laveley. — Obrazki z kraju. — Przyroda i przemysł. — Microscoccia. — Korespondencya. — Krytyka. — Miscellanea. — Bibliografia polska i zagraniczna.

Cena kwartalna 3 złr.

WYDAWCY.

11-19

## EPILEPSJE

padaczka leczy listownie lekarz specjalny Dr. Kilisch, Drezden Wilhelmsplatz 4. dawniej. Berlin. Skutki w setkach.

## BALSAM

### Vetoriniego.

Od 70 lat bez żadnej reklamy znany i przez znomości lekarskie uznany i zalecany jako niezawodny środek na reumatyzm, osłabienie nerwów, kucze, ból zębów, flaksje, szczególnie na rany i poparzenia — dostać można w każdej aptece i w fabryce we Lwowie flakon po 1 złr. 50 ct.

C. k. uprzyw. galicyjska kolej Karola Ludwika.

Nr. 9030.

## OBWIESZCZENIE

dotyczące obniżenia taryfy dla ziemniaków (kartofli.)

Począwszy od dnia 1go Grudnia 1875, należytość frachtowa od przyjętego obwieszczeniem z m. Września 1872 r. do taryfy specjalnej II. taryf frachtowych z dniem 15go Maja 1872 artykułu.

### Ziemniaki (kartofle)

bez względu na odległość zniża się na **jeden cent. wal. austr. od 50 kilogramów** (1 cent. cłow.) **i 1 mili**, z zatrzymaniem ustanowionych dla pomienionej taryfy specjalnej warunków.

Artykuł ten i nadal nie będzie podlegać dodatkowi ażja.

**Wiedeń**, w Listopadzie 1875.

**GENERALNA DYREKCJA.**

2-2